N. 48.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 16. Czerwca V. S. ROKU 1806.

ROSSYA.

S. PETERSBURG VS. 8 Czerwca. Fligel Adjutant J. J. M. Kikin otrzymał rangę Półkownika; Podpółkownik Sanders umieszczony w 11 półku strzelców. Austryackiey służby stabs Kapitan Jura, Pruskiey Podporucznik Wensierski przyięci do Rossyiskiey. Podpółkownik X. Trubecki został Fligel Adjutantem. Leibgwardyi Siemionowskiey Półkownik Miakinin uwalnia się od służby z mundurem i pensyą całey gaży. Jmperator Jmć raczył oświadczyć naywyższe ukontentowanie Cesarzewiczowi WX. Konstantynowi za ćwiczenie 1 korpusu Kadeckiego: G. infanteryi Graf Gudowicz przyięty do służby, wyznacza się Astrachańskim Gubernatorem woiennym, i główno kommenderuiącym na linii Kaukazkiey i w Gruzii. J. J. Mość chcąc nadgradzać tych zasługę, którzy życie swoie dali na ofiarę walcząc z nieprzyiacielem na przeszłey kampanii r. 1805, zginęli bez wiadomości, od ran umarli Stabs i Ober Officyerowie, rozkazał wdowom ich żonom dawać pensyą dożywotnią równą gaży zmarłych mężów. GM. artyllerYi Gebener otrzymał w 12 letnią dzierżawę bez płacenia kwarty Starostwo Kurklandskie leżące w Gubernii Wileńskiey w Powiecie Szawelskim.

TURCYA.

BELGRAD 1 Czerwca. Oblężenie miasta naszego zbliża się do końca wolnym krokiem; ostrożnie postępuią Chrześcianie. Sam Czerny podobno przybył do obozu na czele 15 t. żołnierza. Kusanzy Ali po szturmie pierwszym do poddania się wezwany miał odpowiedzieć: że Turcy na to pozwolić nie mogą, bezpieczeństwa dla siebie z tey powolności nie widząc. Pamiętne im są przeszłoroczne zdarzenia. Gdy albowiem po zaszłey ugodzie za pośrednictwem Baszy Bośnii Bekira, 200 Muzułmanów ustępuiąc z Belgradu powracało spokoynie do własnych domów, spotkani od Chrześcian, w drodze wszyscy pomordowani zostali, przeciw słowu od Naczelnika danemu. Podobnym sposobem zginęła większa ieszcze liczba Jańczarów, gdy nieostrożnie idąc za przykładem pierwszych opuściła twierdzę. Równego losu lękaiąc się dziś cały garnizon, w mężney tylko obronie widzi bezpieczeństwo swoie.

Taką odpowiedź odebrawszy Czerny, maiąc iuż w obozie 25 t. zbroynych, dzieło przez Czarapica przedsięwzięte kończyć umyślił. Łatwo przewidzieć, iż oblężenie długo trwać będzie. Turcy z iedney strony w poddaniu się upatruiąc zgubę nieuchronną prawie; z drugiey w przedłużonym odporze maiąc nadzieię doczekać się posiłków od Porty obiecanych, nie złożą broni zapewne, ieżeli do tego głodem nie będą przymuszeni. Szkoda którą Belgrad poniosł przez bombardowanie w d. 22 Maia, wielka była; znacznieyszą nierównie uczynili sami Turcy, paląc nazaiutrz wszystkie domy na przedmieściu Raitzen. Do d. 24 Serwianie zachowali się spokoynie, czyniąc w obozach gotowość do nowego szturmu; Jańczarowie tegoż d. rano przy bramie Constantinopolskiey białą chorągiew wywiesili, niewiadomo dla czego, gdyż nieprzyiaciel podstępować do murów, i szańce sypać nie przestał. Nazaiutrz o świtaniu zaczęło się bombardowanie powtórne; odpowiadał silnie garnizon; w twierdzy górney zapalono domów kilka; ogień czasem przerywany trwał do wieczora; tegoż d. Namiestnik Miliński wprowadził do Obozu Chrześciańskiego iazdy tysiąc.

D. 26 Czerny strzelać nie kazał, lecz tylko szańce naprawiać, batterye zakładać, z których d. 27 strzelać zaczęto rano; ogień do wieczora nieustanny. Statki Chrześciańskie tymczasem usiłowały nieraz wodą zbliżyć się do twierdzy; czego iednak dokazać nie mogły, z dział ciężkich rażone. Gdy się to działo, Serwianie nowy posiłek odbieraią w 3 t. ludu swoiego. Odtąd podziśdzień obie strony zachowały się spokoynie; słychać, że im ofiarowane iest pośrednictwo do ugody; przyioł ofiarę lub nie Czerny, czas odkryie; rzecz pewną, że sposobi się do nowey walki; Chrześcianie naprawuią szańce ogniem Tureckim uszkodzone. Wczora był ziazd stron przeciwnych na mieyscu wyznaczoném. Officyerów Tureckich znaydowało się 4 tylko, według umowy, Serwianow stanęło 20; pierwsi żądali oddalenia 16; co gdy się stało, powstały swary, czas upłynoł bez korzyści, rozeszli się wszyscy nie rzekłszy słowa o zgodzie. Czerny ufaiąc szczęściu swoiemu, porównywaiąc oraz dzisieyszą słabość oblężonych Muzułmanów z potęgą swoią, twarde im warunki podaie; iutro zaczyna bombardowanie nowe.

CONTSANTINOPOL 19 Maia. Jussuf Basza z woyskiem lądowém znayduie się podziśdzień w okolicach naszych; czas ruszenia do granic Serwii niewiadomy. Podobnym sposobem W. Admirał z portu nie wyprowadza flotty, czekaiąc aż będą uzbroione wszystkie okręta. Oprócz posłańca, którego przysłali do Porty Bejowie Mammeluków razem wszyscy, wzywaiąc nas do ugody, i przywrócenia w Egipcie rządu dawnego, Bey Elfy przysłał drugiego; Dywan żadnemu nie dał odpowiedzi. Posłowie Mocarstw Europeyskich podaią teraz uwagi swoie nad przepisem od Sułtana dawniey ogłoszonym względem cła i handlu, mianowicie ażeby cudzoziemcy na złe nie używali swobod i przywileiów im służących w portach i Prowincyach państwa Tureckiego.

AUSTRYA.

WIEDEN 14 Czerwca. Nowy poseł Brytańnii W. Adair wkrótce tu iest spodziewany; Lord Paget za kilka d. oddala się do Londynu. W Pradze skazano nakarę przykładną 6 osob należących do fałszowania bankocetlów naszych; spodziewamy się podczas kwitnącego pokoiu widzieć rychley dokończony proces wielu innych w Strasburgu. W Trieste ogłoszono wyrok Cesarski zabraniaiący do tego portu przyimować okręta woiuiących Mocarstw; co iednak długo trwać nie może; zachodzące trudności o dzierżawę Albanii są ułatwione: G. Bellegarde z 6 batalionami żołnierza Austryackiego, zabrał się na eskadrę, którą w Trieste uzbroił kommendant Lepine, i wkrótce ma płynąć do Cattaro. Jest nadzieia, że Francuzkie woyska z Braunau i Rzeszy Niemieckiey ustąpią za kilka tygodni.

BRYTANNIA W.

LONDYN 10 Czerwca. Admiralicya do Harwich rozkaz przesłała, ażeby nie tylko nie zdeymowano Embargo włożonego na Pruskie okręta, aleteż ludzi wszystkich iako woiennych brańców do więzienia w Normancros odesłano; podobne zalecenie dano kommendantom innych portów, gdzie znayduią się poymane statki. Chociaż Poseł Jacobi dotąd bawi w naszey stolicy, słaba iest nadzieia ugody; oprócz urządzenia tu wspomnionego, wyszło drugie, w którém Król przepisuie, iakim sposobem dzielone być maią pieniądze z okrętów Pruskich i Pappenburgskich dotąd wzięte, albotéż w dalszym przeciągu nieprzyiaznych kroków spodziewane, między Officyerów i maytków naszych. Zalecili iednak Ministrowie, ażeby rybacy niewinnym przemysłem bawiący się na morzu pod flagą Pruską, od Angielskich żeglarzów przeszkody żadney i krzywdy nie cierpieli.

O wyprawie G. Miranda coraz dokładnieysze wia-

domości przychodzą z Indyi zachodniey. Gdy wychodził pod żagle z New Yorck, słabą miał potęgę; rząd Amerykański na przełożenie uczynione Prezydentowi Jefferson od posła Francuzkiego i Hiszpańskiego, nie dozwolił temu wodzowi korzystać z dobrey chęci wielu Republikantów gorliwych; którzy łożyć wszystko byli gotowi na wyprawę, w przekonaniu że tym sposobem usłużą własney oyczyźnie, pracuiąc nad osłabieniem sił narodu Hiszpańskiego, który wtenczas, według odgłosu powszechnego, z RP. woiować zamyślał. Przybywszy do portu Jaquemel w S. Domingo Miranda, zgromadził cokolwiek ochotników; lecz naywiększą pomoc otrzymał od panuiącego na wyspie Dessalines, tak dalece, iż ląduiąc na wyspie S. Małgorzaty i w prowincyi Carracas, liczyć mógł zbroynego ludu blizko 3 t. oręża zaś i ognistey broni przyniosł na 20 t.

Słychać, że Dessalines ofiarował iemu Generała swoiego Petion z 8 t. Murzynów; lecz o tém słusznie wątpić trzeba; blizkość Francuzów niedawno świeżym posiłkiem z Europy zmocnionych w Hiszpańskiey prowincyi, nie pozwala rządcy Hayti liczbę tak wielką ludu wybranego odrywać na wyprawę. Równie wątpić możemy o 2 fregatach, które G. Miranda miał otrzymać od Angielskich Admirałów; dotąd niewiadomo, co rząd nasz czynić postanowił w tak nadzwyczayném zdarzeniu, i co rozumie o przedsięwzięciu Mirandy. Bo ieżeli z iedney strony klęska Hiszpanom dziś nieprzyiaznym zadana, korzyść nieiaką zdaie się obiecywać; z drugiey, Brytańnia W. po upadku tego Mocarstwa w Ameryce, lękać się powinna o własne dzierżawy rozległe i kwitnące, na lądzie i morzu, w Ameryce północney, i na wyspach cukrowych.

Miranda lat ma więcey 50; urodził się w Peru; za świadectwem G. Dumouriez, ma wiele talentów; uczył się długo i pilnie rzemiosła woiennego; zwiedził kraie nowego i dawnego świata. W podróży pierwszey ziednał przyiacioł niemało, którzy iego czyńnie wspieraią w dzisieyszey potrzebie. Długo bawił w Londynie; do Ministra Pitt łatwy miewał przystęp, mianowicie gdy z Hiszpanią woyna blizka była o dzierżawy mieysc niektórych w Ameryce północno zachodniey. Przywiązał się potém do rewolucyi Francuzkiey. Wyniesiony przez Jakobinów na pierwsze stopnie w obozach, wiele dokazywał r. 1792; na początku drugiey kampanii obległ Maestricht. Przybywa z odsieczą od Renu X. Coburg, Miranda za Mozę ustępuie. Stoczono wkrótce walną bitwę pod Nerwinde. Dumouriez we środku i na prawém skrzydle otrzymał boiowisko, Miranda wodz lewego pierzchnoł, iak rozumie Dumouriez sposobem zdradzieckim, co przegranę i stratę całego Niderlandu pociągnęło. Lecz ieżeli w tey okoliczności służył Jakobinom, zle nadgrodzony został; kilkakroć przytrzymany, sądzony, uwolniony, znowu więziony, człowiek zawsze niespokoyny, odebrał nakoniec od Dyrektorów rozkaz oddalenia się za granice. Odtąd mieszkał naywięcey w Amerykańskich stanach, zkąd dziś na wielki teatr wychodzi. Słychać, iż niektórzy obywatele New Yorck pożyczyli iemu 60 t. FS. Mieszkańcy prowincyi Carracas na odgłos przybycia ziomka tysiącami garną się pod chorągiew iego. Niektórzy przydaią, że proiekt odięcia Hiszpanom dzierżaw rozległych nowego świata iuż dawno był ułożony.

Admirałowie Angielscy; Strachan, Thornborough. Stirling, Harvey, Warren krążą po Oceanie szukaiąc 15 owych eskadr Francuzkich; o żadney nie dali podziśdzień wiadomości, żadney nie widzieli; zkąd wniosek nie wątpliwy, że iuż nie są nieprzyiaciele na morzach blizkich Europy, lecz do Azyi, Afryki, Ameryki wyprawę przedsięwzieli. Niedawno z Przygórka dobrey nadziei przybyło podróżnych kilku; ci świadczą, że płynąc do Europy od wielu żeglarzów słyszeli; iż eskadra Francuzka pod H. Buonaparte zawineła do S. Salvador portu Brezyliiskiego, straciwszy niemało ludu przez chorobę. Ztąd nieprzyiaciel powróci do Europy, czyliteż uda się do Indyi wschodniey, rzecz wątpliwa; ponieważ iedne lub drugie przedsięwzięcie chcąc wykonać, musiał koniecznie wody i żywności szukać w porcie Portugalskim. Popham i Baird maią gotowość na przyięcie Francuzów, ieśliby osadę Batawską odzyskać chcieli

Ministrowie nie mogąc przełamać wstrętu Dyrektorów kompanii wschodniey ku Lordowi Lauderdale, wielkorządcą Indyiskim mieć postanowili Lorda Minto, który dawniey w Wiedniu posłował. Ten wkrótce pośpieszy na mieysce, ażeby dzieło pożyteczne dzisieyszego Administratora Barlow, pokoy z Marattami, dokonał i utwierdził. Prawdziwa iest wiadomość, że Francuzi maią kilka zbroynych statków w Manilli, które zmocniwszy eskadrą Adm. Batawskiego Hartsinck, spodziewaią się ieszcze namówić do spólney wyprawy Hiszpanów; ci albowiem w osadach wschodnich mieć mogą okrętów kilka. Zprzymierzona flotta niewątpliwie zamyśla uderzyć na kupiecką Anglików, gdy z Canton nieść będzie bogaty ładunek do Europy. Wiadomo, iż Adm. Trowbridge sam okręta kompanii do Chin zaprowadził, i pod swoią strażą chce odprowadzić do Coromandelskich brzegów. Ażeby iednak flotta nad inne bogata zupełnie w drodze bezpieczną była od nieprzyiacielskiey napaści, Adm. Pellew opuścił Madras, i z całą potęgą ruszył na spotkanie ziomków. Innych wiadomości z Indyi wschodniey rząd nie ma, iakoteż w którą stronę udał się Adm. Willaumetz, i druga eskadra Francuzka, która z nim razem Brest opuściła d. 14 grudnia, z 5 okrętów lin. złożnna.

Do Martiniki zawineły niewątpliwie 4 fregaty, każda od 44 armat, z Orient wysłane d. 27 Marca. Tamże, według doniesień Adm. Cochrane, G. Kapitan Villaret czeka na przybycie 5 okrętów lin. Czyli ta będzie eskadra H. Buonaparte, która z Brezylii póyść może w te strony, albotéż Adm. Lallemant, który w Rochefort i na wyspie Aix gotuie się do blizkiey żeglugi, czas odkryie. Rząd nasz ażeby na każdém mieyscu był gotowym do zniszczenia szkodliwych zamysłów, kazał Adm. Warren pośpieszyć w te strony. Gdyby więc Lallemant i H. Buonaparte staneli w Martinice, a zgromadziwszy całą potęgę, przy posiłkach nawet Hiszpańskich z Cuby, wyprawę uczynić chcieli do wysp cukrowych, Warren, Dacres, Cochrane zawsze mocni będą pokonać zprzymierzeńców, i osady nasze od naiazdu zasłonić, odebrawszy zwłaszcza w tym czasie kilka t. nowozaciężnego żołnierza, na dopełnienie regimentów przez chorobę uszczuplonych. Cochrane bardzo liczną flottę kupiecką z Jamaiki odsyła do Anglii pod zasłoną 2 okrętów lin.

Proces Melvilla blizki końca tak dawno, iak mówią, nie kończy się podziśdzień. Słychać, iż Parowie głosy dawać zaczeli, zaczynaiąc według zwyczaiu od naymłodszego, którym iest Lauderdale; przeważa opinia, że oskarżony odeydzie od sądu usprawiedliwiony. Królowi oczy znacznie się polepszyły; ieździ często konno, łatwo poznaie każdego, czyta i podpisuie podane pisma. Z Morlaix do Plymouth kilka iuż statków Francuzkich weszło; na iednym znaydowało się wielu dystyngwowanych Anglików, na początku woyny zatrzymanych, bez różnicy płci, wieku, i stanu; drugie przyniosły wiele pism od rządu nieprzyiacielskiego; treść ich niewiadoma; ta iednakże kommunikacya od czasu dawnego trwaiąca, ożywia pogłoskę o pokoiu, i papiery nasze nie raz podniosła. Słychać, iż Lord Elgin przed wyiazdem z Paryża długo z Napoleonem taiemnie rozmawiał.

Pamięta każdy, iakim sposobem Kapitan Wright na brzegi Francuzkie nawałnością zapędzony, osiadł z okrętem swoim na piasku, i poymanym został. Wkrótce potém obwinił rycerza nieprzyiaciel, iż G. Pichegru, Georges, i kilkudziesiąt Francuzów do wiadomego śpisku wchodzących, Wright na ląd wysadził. Zaprowadzony do Paryża, w Temple zamknięty, umarł zbyt rychło; pisma nasze o tym przypadku donoszą co następuie. Odwiedzał często więźnia Desmarets Sekretarz Ministra policyi Fouché, i często namawiał, ażeby wyiawił, iak wiele rząd Angielski wpływać mógł do wspomnianego dzieła; obiecuiąc nadgrodę za wyznanie, pensyą, dostatek, stopień Admiralski w służbie Francuzkiey. Odrzucał długo propozycye Wright; gdy zaś nie ustawał nalegać Desmarets, milczał statecznie, słowa nie odpowiadaiąc. Obietnice naypodchlebnieysze przemieniły się w pogróżki; przybył sam Fouché, z nim Real stanu konsyliarz i Desmarets; tortur użyto. Zniosł wszystko rycerz, słowa nie rzekł, oświadczaiąc, iż umrzeć potrafi, nie zdradzi oyczyzny, która zgon iego uwielbi, zemstę przykładną odniesie.

Nie umarł w pierwszey katowni Kapitan; dano mu lekarzów; lecz gdy ieszcze nie zgoiły się rany zupełnie, powtórnie był męczony. W tym razie, ażeby zwyciężo-

ny boleścią nie upadł, odioł sobie sposobność mówienia, ięzyk ucioł. W takim stanie d. kilka zostaiąc, nakoniec przez wprowadzonych Mammeluków został uduszonym. Pisma nasze wyraziwszy te wszystkie szczegóły, przydaią, że przed torturami Wright odbierał dość często listy od Officyerów okrętu swoiego do Valenciennes zasłanych, i sam pisywał do nich, za wiedzą iednak straży. W ostatnim liście, iakby przeczuwał zgon nieuchronny i iuż blizki, poleca względom przyiacielskim młodzieńców kilku, synów swoich, prosząc usilnie, ażeby wrażano im naybardziey miłość oyczyzny i cnoty.

Gubernatorem Przygórka dobrey nadziei Lord Caledon został. W Dublinie d. 1 był rozruch; zwaśnili się z mieszczanami studenci; przyszło iuż do bitwy i ciskania kamieni. Wice Król X. Bedford kazał liczney dragonii przebiegać ulice; rozeszło się pospólstwo, spokoyność przywrócona. Ten rządca dobroczynny i wspaniały ziednał dla siebie powszechną miłość Irlandczyków; zaczynaią poznawać, szacować, i naśladować wiele wynalazków zrobionych w Anglii na wydoskonalenie rolnictwa.

Woyska i flotty przeznaczone do obu Indyi i morza środziemnego, ieszcze nie wyszły pod żagle. Okręt kompanii wschodniey Burgess stoiący blizko brzegu o skałę uderzył i zatonoł; na nim 32 ludzi zginęło. Wczora Lord Maire Londynu dawał biesiadę wspaniałą Admirałom: Duckworth, Northesk, Lowis. D. 6 raz ieszcze w izbie niższey mowa była o proiektach woyskowych Windhama. Zprzeciwiał się G. Tarleton z Oppozycyą; utrzymali dzieło swoie Ministrowie większością głosów 195 przeciw 103.

O wyprawie G. Miranda nową wiadomość odbieramy. Gdy w Lutym m. z New Yorck płynoł, spotkany od fregaty Angielskiey, stracił naprzód 20 ludzi, których iemu odebrał nasz Kapitan, iako poddanych Jerzego 3; straciłby więcey Amerykanów, gdyby nie okazał paszportów rządowych. Stanowszy w Jaquemel, był blizkim nowego niebezpieczeństwa; grozili białemu ludowi Murzyni. W takim razie Miranda wysłał Officyera swoiego do naczelnika Dessalines. Ten mieszkał w mieście nowo przez się zbudowaném w górney krainie, bardzo obronnem. Niewiadomo, iaka umowa nastąpiła; rzecz zaś pewna, że gdy powrócił Officyer, uspokoili się Murzyni, a Miranda iuż bez przeszkody zaciągał do woyska ochotników Amerykańskich, nabył statków kilka i opatrzył we wszystko do żeglugi, za pomocą obywatelów czarnych. Ztąd popłynoł do prowincyi Carracas; główny okręt iego Leander, kommendant Lowis. Przybywszy do Hiszpańskich osad, wydał odezwę do mieszkańców, obiecuiąc, według zwyczaiu rewolucyinego, wolność, niepodległość, losu polepszenie. W tey podróży kilku Angielskich korsarzów przyłączyło się do eskadry Generała. Słychać, że d. 14 kwietnia znaydował się iuż Miranda o mill. 50 Angielskich od brzegu, zaiowszy miasta Barcellonę i Cumana.

Jnteres nasz z Stanami ziednoczoney Ameryki coraz gorszą postać bierze. Okręt Leander z fregatą krążył blizko brzegów, nie dopuszczaiąc zawiiać do portu statkom podeyrzanym. Narzekali na to Amerykanie; nawet gromady niektóre prożbę podały do rządu swoiego, oświadczaiąc, że zwierzchność znosząca cierpliwie i nieczynnie krzywdy poddanym i obelgi wyrządzane od postronnych, która takiego zuchwalstwa nie karze, zemsty i sprawiedliwości nie szuka, narodu ku własney obronie uzbroić nie śmie, zawodzi ufność powszechną. W tym stanie rzecz była, gdy niespodzianie zdarzył się smutny przypadek zabitego maytka, o którym donieśliśmy niedawno. Wiadomo, co uczynił gmin w New Yorck. Wkrótce Gubernator prowincyi tego imienia Clinton pisał imieniem całego ludu do Prezydenta Jefferson, donosząc iż Amerykanie dziś nie są bezpieczni w kraiu własnym; porty ich zamknięte, statki bywaią zabierane, lud morski do obcey służby niewolony. Wołaią przeto o ratunek, ażeby od podobnych gwałtów swobodni, widzieli że są narodem udzielnym.

Wkrótce Jefferson odpowiedział, i stosuiąc się do chęci ziomków, naprzód ogłosił winnym dopełnionego niewińnie mordu Kapitana Whitby kommendanta okrętu Leander; powtóre zakazał go przyimować do portów RP. wodę, żywność dostarczać, słowem dawać pomoc w potrzebie, iakoteż innym statkom pod iego kommendą będącym. Co wkrótce skutkiem zyścili Amerykanie. Gdy albowiem zbliżywszy się do brzegu Anglicy znak dali, ażeby im sterników przysłano, nikt z mieysca nie ruszył; musiała więc eskadra ustępować do Hallifax. Leander po krótkim spoczynku powrócił do New Yorck, nie dozwalaiąc zawiiać do portu statkom podeyrzanym. Słychać iż Amerykanie postanowili uzbroić wiele fregat i korwet do potrzeby; niektórzy z nich mówią, iż równie łatwo będzie RP. wystawić kilkanaście okrętów lin. iak mnieyszych statków; to iednak pewna, że podziśdzień z pierwszych nie ma iednego. Przesyłaiąc wspomniony rozkaz Jefferson zalecił, iż ieśliby przypadkiem Kapitan Whitby dostał się w ręce Amerykanom, natychmiast ma być odesłany do sądu kraiowego, ażeby za popełnione mężobóystwo według praw odpowiedział.

Mówić nie trzeba, że nienawiść Amerykanów ku nam wzrost bierze, naybardziey między stronnikami Jeffersona; przeciwnicy iego chcą wszelkiemi sposobami pokoy zachować, zbieraiąc tymczasem siłę, ażeby na przyszłych elekcyach swoiego Prezydenta mieć mogli. Kongres miał być limitowany do Grudnia m. lecz w okolicznościach dzisieyszych postanowiono zwołać w lipcu radę narodową. Niedawno Lord Howick wysłał Adm. Coffin, który na mieyscu zmarłego Mitchell ma przyiąć naywyższą kommendę Angielskich eskadr, krążących przy brzegach RP. Ten rycerz przybył do Bostonu 10 Maia. Podobno ma od rządu nowe instrukcye do zrobienia ugody z Ameryką względem handlu i żeglugi. W pomienionem mieście urodzony, ma w niém wielu przyiacioł i krewnych, których opuścić musiał, ieszcze przed rewolucyą r. 1775, i oderwaniem osad, wchodząc do służby Angielskiey.

BATAWSKA RP.

HAGA 14 Czerwca. Minister morski Verhuel stanowszy w gronie Stanów naszych, doniosł iż nowy rządca kraiu Ludwik Buonaparte iego uczynił namiestnikiem swoim; zatém Steenwick Pensyonarz doczesny po oddaleniu się Schimmelpennincka, złożył swóy urząd, i do Prezydencyi Stanów powrócił. Verhuel zaś ogłosił nayprzód odezwę d. 5 w Paryżu pisaną przez Ludwika do Batawów, w którey doniosłszy o wyniesieniu swoiém, obiecuie zachować w całości prawa, swobody, przywileie mieszkańców, Ministrom i wszystkim urzędnikom zaleca, ażeby do przyszłego urządzenia każdy został na mieyscu. To uczyniwszy namiestnik ogłosił nową Konstytucyą narodu; czwarta iuż iest od r. 1795; osnowę wkrótce umieścimy.

To wykonawszy Verhuel zaczoł czynić gotowość na przyięcie nowego rządcy, który wkrótce przez Bruxelles do nas przybędzie z małżonką i 2 synami. Tymczasem wszyscy grenadyerowie wzięci z Francuzkich regimentów stoiących w kraiu naszym stolicę napełnili; reszta żołnierzy obozem staneła pod Mailbaan; drugi wytknięto w Wasdorf. Słychać, iż Verhuel będzie wyniesiony na dostoyność Graffa Buren, Gogel będzie Baronem Breda, Styrum Graffem Kuylenburg; iźni deputaci, który traktat pisali w Paryżu, podobną nadgrodę otrzymaią. Schimmelpenninck ma odebrać w podarunku dobra narodowe dość znaczne. Minister zagranicznych interessów Goes doniosł posłom Mocarstw postronnych o zaszłych odmianach w rządzie; odpowiedzi żadney nie odebrał. Cała gwardya do Bredy ruszyła na spotkanie rządcy nowego. G. en chef Michaud zagaił manewry w obozach Francuzkich, które trwać maią do przyiazdu Ludwika dni 8.

RZESZA NIEMIECKA.

FRANKFORT 8 Czerwca. Powszechny iest odgłos w woysku Francuzkiém, że wszystkie dywizye na końcu miesiąca terazn. naydaley w lipcu powrócą do oyczyzny. W prawdzie dotychczas z lewego brzegu Renu często widziemy prowadzone wydziały nowozaciężnych do Szwabii, Frankonii, Bawaryi; lecz z drugiey strony z prawego brzegu teyże rzeki na lewy przeprawuią się regimenta dragonii pieszey, które pod G. Baraguey d' Hilliers kampanią w Niemczech odprawiły, po oddaleniu się zaś z obozów swoiego wodza, były przyłączone do dy-

wizyi Ney. Wszystkie inne półki dotąd w Rzeszy na lezach spokoyne, codzień wyglądaią ostatniego rozkazu do ruszenia, liczba zaś ich iest następuiąca.

Bernadotte ma 6 piechoty, 4 konne; Marmont 5 pieszych, 2 konne; Davoust 14 pieszych, 4 konne; Soult 14 pieszych, 5 konnych, strzelców Corsykańskich i Włoskich. Mortier 9 pieszych, 7 batalionów grenadyerów, 4 konne. Ney 7 pieszych, 3 konne. Augereau 7 pieszych, 3 konne. Dywizya Lefevre i rezerwa iazdy nie wchodzą do tey liczby; druga ma 54 półki, pierwsza ludu 18 t.

GREIFSWALD 14 Czewca. Król Gustaw Adolf zwiedził granicę, która przedziela Pomeranią Pruską od Szwedzkiey, i przeyrzał wszystkie stanowiska. Powróciwszy do główney kwatery dał audyencyą Adm. Cederstroem, który sam przyniosł wiadomość Monarsze o uskutecznionych rozkazach iego względem ścisłego zamknięcia portów Pruskich nad morzem Baltyckiém położnych; odebrawszy zaś instrukcye nowe powrócił do eskadry.

FRANCYA.

PARYZ 10 Czerwca. Urzędowe pisma nasze donoszą, że po ułatwieniu trudności, które dotąd zachodziły z dworem Wiedeńskim, woyska Francuzkie nie mieszkaiąc ustępuią z Rzeszy Niemieckiey, a Presburgski traktat skutek zupełny otrzyma. Ludwik Buonaparte wyieżdża do Hagi. Mieysce nieprzytomnego Józefa w pełnieniu obowiązków Elektora, ma zastąpić Minister Talleyrand. Gdy Angielscy żeglarze dość często zaczynali w rozmaitych mieyscach lądować na brzegu Francuzkim, i szkodę czynić, wysłany został G. Adjutant Napoleona Mouton do Vendei i departamentów przyległych; ten przeyrzawszy okolice, rozkazał nowe batterye zakładać, dawne naprawić, kilka wytknąć obozów, ażeby ląduiący nieprzyiaciel odpor znaydował w nowém przedsięwzięciu.

WŁOCHY.

RZYM 24 Maja. Według wiadomości przysłaney z Ancony, żegluga dziś iest niebezpieczna na Adryatyckiey odnodze; nie śmieią prawie wchodzić do niey okręta kupieckie narodów oboiętnych, dla boiaźni ażeby przez zbroyne statki Mocarstw woiuiących zatrzymane nie były. Dotąd Francuzi żadnego nie mieli w tych stronach; dziś słychać, iż eskadra z kilku fregat i korwet złożona, którą uzbroiono w Wenecyi, ma ztamtąd wypłynąć do Dalmacyi. Do portów państwa Kościelnego, równie iak do Toskańskich, zabronione iest wprowadzanie towarów Angielskich. Jarmark w Sinigaglia dawniey kwitnący, w r. teraźn. niewielki zysk handluiącym obiecuie. Gdy nie dawno pod Liworną pokazała się eskadra Angielska, i przez godzin 24 przed portem krążyła, stoiący w mieście załogą Hiszpani i Toskański żołnierz na brzeg wystąpili, pokazuiąc gotowość do obrony; lecz nieprzyiaciel udał się ku południowi, gdzie obecności iego wyciąga oblężenie Gaety, i straż ciaśniny Messińskiey.

Wyiazd nagły Kardynała Fesch z Rzymu do Paryża stał się przyczyną do rozmaitych wieści. Uspokoiły się umysły, gdy podróżny oświadczył Sekretarzowi stanu Kardynałowi Gonsalvi, że dla osobistych interessów tylko iedzie do stolicy Francuzkiey. Józef Buonaparte zmacnia woysko swoie posiłkami przysłanemi ze Włoch północnych. G. Gardanne zalecono, ażeby Gaetę mocniey przycisnoł; na ten koniec miano iemu przesłać do obozu wiele dział, ammunicyi, żołnierza. Iźni utrzymuią, iż oblężenie w opasanie ma być zamienione. X. Hesse Philipsthal morze wolne maiąc, a pewien iż mu na niczém zbywać nie może, czyni wycieczki dość częste z różném powodzeniem, w których pomagaią Neapolitańczykom naywięcey szalupy osadzone działami, zbliżaiąc się do brzegu, i silnie rażąc Francuzów. Słychać, iż pomieniony X. między swoiemi domownikami i sługami znalazłszy zdrayców i szpiegów od nieprzyiaciela naiętych, kilka osob ukarał przykładnie.

NEAPOL 23 Maia. Na małey wyspie Capri, brzegów naszych blizkiey, w starożytności sławney mieszkaniem Imperatora Rzymskiego Tiberiusza, utrzymywali załogę Francuzi. Zbliża się eskadra Angielska, wysadza na ląd 1500 żołnierza, czego im zabronić nie mógł nieprzyiaciel armat nie maiąc. Walczono dość długo z uporem; naostatek oblężeni tracą kommendanta swoiego i kilku z nim żołnierzy; 4 okręta Angielskie ogniem pozostałych okryły; podpisano więc kapitulacyą; Francuzom pozwolono, odeyść do naszey stolicy. To sprawiwszy Anglicy podstąpili ku wyspom Jschia i Procida; lecz tu znaleziono nieprzyiaciela w liczbie wielkiey, opatrzonego w działa i ammunicyą; zatém eskadra bieg zwróciła ku Messińskiey ciaśninie, gdzie teraz maią zprzymierzeńcy 4 okręta lin. Fregaty i korwety zostawili przy Neapolitańskim brzegu, dla utrzymania otwartey kommunikacyi z Gaetą; te same czuwać powinny, ażeby nieprzyiacielskie statki z Civitavecchia, Liworny, Portoferaio, Genui, i Toulonu tak dawno spodziewane, nie weszły do Neapolu. Massena stoi w Portici; Regnier w Reggio pogląda na Messińską ciaśninę; tey szerokość naymnieysza wynosi stop 2783. Sławne skały, Scylla i Charybda nie są dziś straszne żeglarzom z Calabryi płynącym, gdy wiatr pomyślny maią; lecz statki idące z południa ku północy częstokroć osiadaią na piaskach; w takim przypadku za daniem hasła z Messiny, na ratunek pośpieszać zwykli doświadczeni maytkowie Sycyliiscy.

Stan kraiu Neapolitańskiego dziś iest opłakany. Handlu żadnego nie mamy; obydwa morza Anglicy napełniaią. W niektórych prowincyach pomnaża się coraz bardziey malkontentów liczba, mianowicie w Apulii i Abruzzo. Drogi niebezpieczne te naybardziey, które z Rzymu do nas prowadzą; nie raz pocztę rozbito, nie ieden podróżny maiątek stracił i życie. Roziątrzyło umysły osądzenie i ukaranie śmiercią przez Francuzów znanego Rodio. Woyska iakożkolwiek są liczne, kommissye woyskowe iakożkolwiek są czynne przy wszystkich dywizyach, nie mogły dotąd złemu stutecznie zaradzić, i spokoynością nas obdarzyć. Obywatele cierpią wiele; okolice niegdyś naypięknieysze zamieniaią się w pustynie; drzewa oliwne, winnice w niektórych mieyscach zniszczono. Blizko granic państwa Kościelnego mamy postać woyny domowey

Po zaięciu całego prawie królestwa Neapolitańskiego, sama tylko Prowincya Abruzzo nietknięta została; nie wszedł do niey Francuzki żołnierz, lud statecznie przywiązany iest do rządu dawnego. Woyskowi osadzili kilka zamków, między górami z trudnością dostępnemi położonych. Angielskie okręta zbliżywszy się pod Reggio, nieiaką szkodę bombardowaniem sprawiły. Inne ich okręta zabrały pod Gaetą statków kilka, na których zboże z Liworny do Neapolu posyłano. Stracił przez to bankier Torlonia 80 t. szkodów. Lucian Buonaparte kupił w Rzymie pałac Lancelotti.

PRUSSY.

BERLIN 21 Czerwca. Przed kilko d. goniec z Londynu przysłany oddał Królowi depesze bardzo ważne; Monarcha po kilku radach gabinetowych, odesłać kazał do Anglii odpowiedź swoią. W ręku Jerzego 3 dziś iest pokóy ieżeli przyiąć zechce ofiary Fryderyka 3; w przeciwném zdarzeniu poseł Jacobi ma rozkaz opuścić stolicę Brytańnii W. Niedaleko miasta Embden znayduie się mały port Norden zwany. 3 Pruskie okręta w nim stały. Przybywa Quebec Angielska fregata; dali ognia z lądu Prusacy; odpowiedzieli silniey Anglicy, do portu weszli, statki uprowadzili, i 3 działa z batteryi; o ludziach zabitych i ranionych z obustron nie słychać. Handel nasz dotąd iest zawieszony; z Królem Szwedzkim Fryderyk 3 korrespondować nie przestał.

Słychać, iż za przedłużone po traktacie Presburgskim przebywanie podzisdzień armii Francuzkiey w kraiach Bawarskich, Maxymilian 1 ma nadgrodę otrzymać, w pieniądzach czyliteż w dzierżawie nowey niewiadomo. Tymczasem Kommisarz iego Reisach wiechał do miasta Pappenheim, i całe Hrabstwo ogłosiwszy za własność pana swoiego, urzędnikom przysięgę wierności nakazał; którey gdy wykonać nie chcieli, niemaiąc żadney dotąd przestrogi o przyszłych odmianach, Reisach woysko Bawarskie na exekucyą zprowadził. Królowa nasza do Pyrmont wyiechała; tamże znayduie się dziś wiele osob z familii Saskiey, Coburg e&c. Woyska Francuzkie w okolicach Frankfortu i Damstadzkim kraiu stoiące, dziś miały ruszyć ku Renowi.

w WILNIE w DRUKARNI XX. PIAROW ROKU 1806 DNIA 16 CZERWCA SOBOTA